

Ceny ogłoszeń:

Przed tekstem t. 1-4 strona 20 zł.
w w. 1 lin. strona 3 lin. 10 zł.
określenie 15 gr. strona 10 lin. 10 zł.
b. 12 gr. 20 lin. 10 zł. strona 10 lin. 10 zł.
Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc.
drożej; ogłoszenia zagraniczne i
trójkolorowe o 100 proc. drożej.
Ze terminu druku administracja nie
odpowiada. — P. K. O. Nr. 68099.

Wstrząsająca zbrodnia Japończyków.

STRASZNA RZEŹ na ULICACH SZANGHAJU

Decydująca bitwa o stolicę Północnej Mandżurji.

Łódź. 1.2. (Tel. wł.) W odległości 120 kilometrów na południe od Charkowa toczy się walki Japończykami, a Chinczykami.

Wszechna mobilizacja w Chinach.

Wzrost drożyzny.

Łódź. 1.2. (Tel. wł.) W odległości 120 kilometrów na południe od Charkowa toczy się walki Japończykami, a Chinczykami. Naclerająca armia japońska w najbliższych godzinach stoczy decydującą bitwę o stolicę Mandżurji Północnej.

DORAŻNA KARA
Szanghaj 1.2. (Tel. wł.) Do strasznej rzezi doszło na ulicach Szanghaju. Cywilna grupa Chinczyków mimo zawieszenia broni dała szereg strzałów w kierunku patrolu japońskiego. Japończycy odpowiedzieli natychmiast ogniem karabinów maszynowych, poczem aresztowali około trzystu Chinczyków. Aresztowanych wywieziono następnie do więzienia i otworzono na nich ogólny ostrzał z karabinów maszynowych. Wielką część wypuszczonych Chinczyków zabito w ten sposób.

Wymordowana
Pomimo zawieszenia broni walki w Szanghaju w ciągu całego dnia wczorajszego. Walki te wieczorem przeniosły się na teren konwencji międzynarodowych.

Nowy minister spraw zagranicznych Chin.
Były minister spraw zagranicznych Chin, Czen, i b. premier, Sunio, wysłali telegramy do wszystkich komendantów wojsk chińskich, wzywając ich do obrony Szanghaju.

Wzrost drożyzny.
Wobec wzrostu cen żywności i drożyzny, rząd chiński przejął obecnie ogólną mobilizację wojsk. 19-ta armia opuściła Nankin i skierowała się na Szanghaj.

Włoski okręt wojenny „Libia”
przyszedł do Szanghaju wraz z kilkuset marynarzami włoskimi, celem ochrony obywateli włoskich.

Do konwencji międzynarodowej
wtrącił oddział wojsk japońskich, rozbrajając żołnierzy chińskich i przeprowadzając rewizję osobistą u wszystkich spotykanych na ulicach przechodniów. Japończycy aresztowali m. in. pewnego obywatela amerykańskiego, podejrzewając go o strzelanie na żołnierzy japońskich z zasadki.

Ceny żywności
Wobec wzrostu cen żywności i drożyzny, rząd chiński przejął obecnie ogólną mobilizację wojsk. 19-ta armia opuściła Nankin i skierowała się na Szanghaj.

Orderstwo w składzie win i wódek.

Awanturnik zastrzelił dozorcę nocnego.

Łódź. 1.2. W dniu dzisiejszym o godzinie 7 i pół rano, dzielnicowa zaalarmowana została wiadomością o zabójstwie, dokonanym w domu przy ul. Rzgowskiej 137 na osobie dozorcę nocnego.

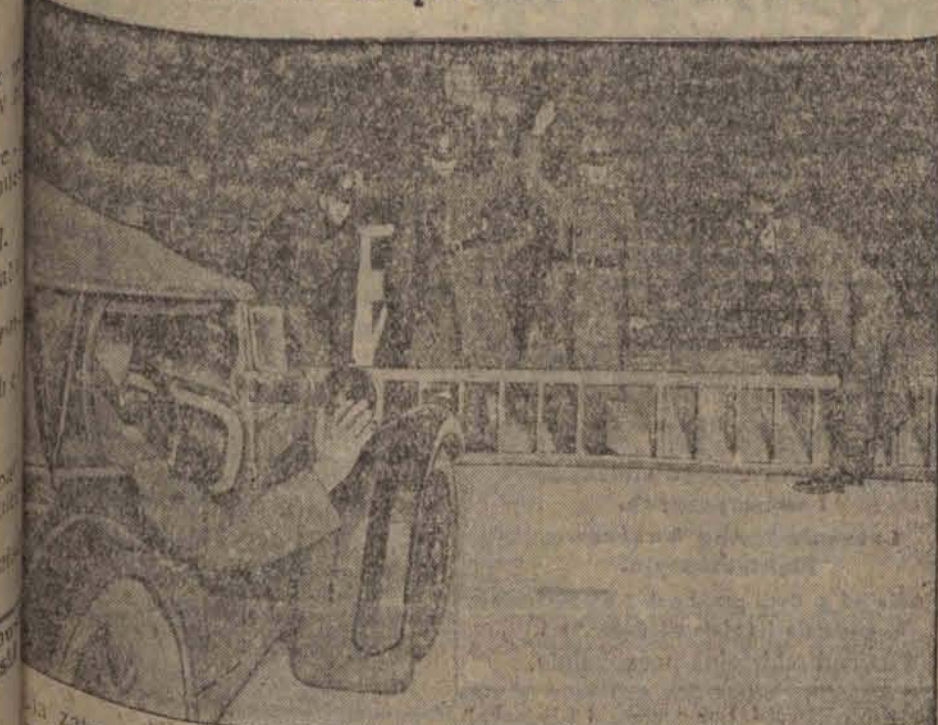
W win i wódek (własność Włodzisława Tankiewicza), niejakiego 48-letniego, Kruczej 24.

Włodzisław Tankiewicz pełnił dyżur nocny w przylegającym do sklepu. Służba zaczęła się około godziny 9 rano, chwili otwarcia sklepu.

W dniu dzisiejszym około godz. 7-jej do sklepu zaczął się dobijać jakiś mężczyzna. Tankiewicz otworzył mu drzwi, mężczyzna wszedł do dyżurnego. Zabawił tam krótko chwilkę, w pewnym momencie rozległ się wystrzał z rewolweru. Po chwili mężczyzna uciekł, zostawiając w ręku. Na miejscu z rewolwerem w ręku. Na miejscu z rewolwerem w ręku.

W wypadku ujawnienia, iż zabójstwo dokonane zostało w chęciach zysku — Suliga stanie przed sądem doraźnym.

Po buncie w więzieniu w Dartmoor.



W Dartmoor, gdzie dotychczas panuje wrzenie po niedawno stłumionym buncie.

Pożar wojny na Dalekim Wschodzie.



1) Eugeniusz Czen — b. minister spraw zagranicznych, prowadzi bohaterstwo obronę Szanghaju przed Japończykami! 2) Marszałek Cziang Ka' Szek dąży do pomocy zagrożonemu miastu.



1) Książę Chichibu (po lewej stronie) wyruszył w randze kapłana do Chin. 2) Cesarz Hirohito, przeciwnik wojny, musiał ustąpić naciskom kamarii wojskowej.

Łódź podwodna M 2. odnaleziona!

Niespokojne morze utrudnia nurkom pracę.

Łódź. 1.2. (Od wł. kor.) Z Portland donoszą, iż w odległości dwu kilometrów na zachód od Abbotbury odkryto na dnie morza jakis

olbrzymi przedmiot
Ponieważ równocześnie zauważono na powierzchni morza plamy oliwy, utrwa-

Szalik zdradził złoczyńców.

Echa kradzieży w gimnazjum sieradzkim.

Sieradz, 1.2. (Od wł. kor.) Zuchwałemu włamaniu i kradzieży kasety z pieniędzmi w gimnazjum w Sieradzu, gdzie pastwa złodziei padła przesyła 4.000 złotych.

Po rozbiciu kasety złoczyńcy pozostawili ją na boisku Sokola. Podczas dochodzenia

W czasie dochodzenia ustalono, że nazajutrz po kradzieży dwóch podejrzanych osobników chodziło po większych sklepach, celem wymienienia banknotu 500-złotowego.

Dochodzenie w dalszym ciągu trwa.

Posiedzenie Rady Ligi Narodów.



Posiedzenie Rady Ligi Narodów z udziałem ministrów państw członkowskich.

Prof. Konopczyński członkiem szwedzkiej akademji.

Sztokholm 1.2. (Od wł. kor.) Szwedzka akademja nauk i literatury wybrała członkiem akademji profesora Władysława Konopczyńskiego z Uniwersytetu krakowskiego.

Prof. Konopczyński jest najwybitniejszym znawcą dziejów dawnej Rzeczypospolitej.

Dolar i funt w Łodzi.

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 889, w placenie 888; dolar złoty w żądaniu 915, w placenie 910; funt angielski w żądaniu 31, w placeniu 3075; rubel złoty w żądaniu 505, w placeniu 5; marka w żądaniu 211 i pół, w placeniu 211; za 100 franków francuskich w żądaniu 3520, w placeniu 3525.

Strajk górniczy zażegnany.

Decyzja kongresu robotniczego w Katowicach.

Katowice, 1 lutego. W Katowicach odbyły się dwa kongresy rad załógowych: jeden zwolenników t. zw. zespołu pracy z samego G. Śląska, a drugi socjalistycznego centralnego Zw. Górników z G. Śląska, Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego. Uchwał tych kongresów oczekiwano z wielkim zainteresowaniem powszechnie bowiem sądzono, że zapadną na nich decydujące uchwały za strajkiem. Stało się inaczej. Zespół pracy po głębokim namyśle wypowiedział się otwarcie przeciw decyzji strajkowej.

Na kongresie Zespołu pracy przewodził sekretarz Król, a zasadniczy referat wygłosił sen. Grajek. Przemawiał ponadto Jankowski, Rubin Herman, Hanke oraz 23 robotników. Referenci złożyli sprawozdania z pertraktacji o zarządce zarobkowej w górnictwie śląskim. Zarządca ten — jak wiadomo — zakończył się wyrokiem mocą którego narzucono obniżkę płac o 8 proc. Zespół Pracy decyzyjnie odrzucił.

Zespół pracy odbył kongres osobno ponieważ nie zgodził się na taktykę socjalistycznego centralnego związku górników. Socjaliści wypowiedzieli się stale za strajkiem generalnym. Strajk ten miał się przeobrazić w strajk polityczny. Kongres zespołu pracy zakończył się jednomyślnym uchwaleniem rezolucyj, w których oświadcza:

Kongres protestuje przeciwko wyrokowi komisji rozjemczej o 8 proc. obniżki płac w przemyśle węglowym i stwierdza, że powyższy wyrok sankcjonuje dotychczasowe i przyszłe zaniechania reakcjonistów.

Aby przeciwstawić się przemysłowcom kongres żąda zmiany przepisów demobilizacyjnych drogą rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej lub mocą uchwały śląskiej rady wojewódzkiej. Kongres stojący na stanowisku prawnym, stwierdza, że bezpośrednio rady zakładowe nie mogą się wypowiedzieć za, czy podjęciu walki, dlatego powyższą sprawę przekazuje do definitywnego rozstrzygnięcia.

niecia załogom kopalnianym. Załogi zainteresowanych kopalni mogą, o ile zechcą, drogą plebiscytu (tajne głosowanie) zdecydować, czy walkę w tych warunkach podjąć, lub nie. Głosowanie tajne należy przeprowadzić do 6 lutego b. r.

Do wyniku głosowania zastosuje się ściśle Zespół Pracy, bez względu na wynik stąd następstwa. W Kongresie Zespołu Pracy wzięło udział około 400 delegatów z samego Śląska.

Na socjalistycznym kongresie centralnego Zw. górników było również około 400 delegatów ze Śląska, Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego. Przewodził p. Papuga, referował p. Stańczyk, który złożył sprawozdanie z sytuacji. Oświadczył, on się za strajkiem, nie pod warunkiem, że Zespół Pracy strajku proklamować nie mogą. Dyskusja była bardzo gwałtowna. Przemawiało około 30 mówców. Olbrzymia większość przemawiała za strajkiem zwłaszcza delegaci zagłębia Krakowskiego i Dąbrowskiego bez Śląska niema widoków.

Treść dyskusji socjalistycznego kongresu zawarła się w krótkiej rezolucji, która brzmi: Jeżeli strajk wybuchnie na G. Śląsku samorzutnie, to związek górników rozszerzy go na zagłębie Krakowskie i Dąbrowskie i poprowadzi go. I ta rezolucja jest w gruncie rzeczy pogrzebanem strajku górników, bo o samorzutnym strajku na Śląsku — tak jak dziś sprawy stoja — niema mowy.

Sosnowiec, 1 lutego. Zmiana stanowiska przemysłowców w zarządce zarobkowej w górnictwie wywołała tu duże wrażenie. Przedstawiciele wszystkich związków wypowiedzieli się za pro wadzeniem bezpośrednich pertraktacji.

Wobec tego, że wszyscy tramwajarze powrócili do pracy, związek nie czuje się w obowiązku obecnie popierać akcji i nad sprawą tą przeszły do porządku dziennego.

W ostatnich trzech tygodniach na terenie Wileńskiej Izby Skarbowej policja i władze skarbowe uchwyciły 32 tajne go rzelnie, przyczem skonfiskowano

Dramat miłosny w stolicy Anglii.

Krwawa zemsta wzgardzonego adoratora.

London, 1 lutego. Miss Annette Freedson pracowała w firmie Funnas, gdzie w ciągu dziesięciu lat zdołała zaskarbić sobie uznanie i życzliwość swych przełożonych. Niestety chciało, że miss Freedson spodobała się pewnemu człowiekowi, który w sposób natarczywy narzucał się jej ze swymi uczuciami. Miss Freedson niejednokrotnie zmuszona była dać mu naukę, która jednak nie skutkowała na dłuższą metę.

Wielbiciel nie dawał się wygrać i w ostatnich czasach zmieniał metode, posługując się nawet pogróżkami, tak iż miss Freedson bała się przez kilka dni pójść do pracy i po tej nieobecności poprosiła brata o towarzyszenie jej aż do biura firmy Funnas. W kilkanaście minut po rozstaniu się z bratem, znaleziono miss Freedson martwą na schodach. Śmierć została zadana brzytwą, którą przecięto w sposób okrutny gardło ofiary. Pomimo skrzętnych poszukiwań, policja nie posiadała dotąd żadnych wskazówek, mogących naprowadzić na trop mordercy.

Przodownik policji w obronie żył zastrzelili napastnika.

Z Katowic donoszą:

Wczorajszej nocy przyszło do wielkiej awantury w Zależu pod Katowicami.

Po zakończeniu strajku tramwajowego.

Votum nieufności dla komisji strajkowej?

Łódź, 1 lutego. W dniu wczorajszym w dalszym ciągu w poszczególnych związkach zawodowych odbywały się narady w sprawie zlikwidowanego już konfliktu na tramwajach.

Wobec tego, że wszyscy tramwajarze powrócili do pracy, związek nie czuje się w obowiązku obecnie popierać akcji i nad sprawą tą przeszły do porządku dziennego.

Wykrycie 32 potajemnych gorzelni.

Skutki wygórowanych cen Monopoli Spirytusowego.

Z Wilna donoszą:

Mimo ostrzeżeń kar pieniężnych i więzień nakładanych na „konkurentów” monopolu spirytusowego — tajne gorzelnie są prowadzone po wsiać w dalszym ciągu. Włoszanie wobec niskich cen zboża gremialnie przystąpił do intratnej szego sposobu pozbywania się zboża. Nima prawie gminy w Wileńszczyźnie, gdzieby nie wykryto tajnej gorzelni.

W ostatnich trzech tygodniach na terenie Wileńskiej Izby Skarbowej policja i władze skarbowe uchwyciły 32 tajne go rzelnie, przyczem skonfiskowano

780 litrów gotowej samogonki oraz przeszło 100 garnczy zacieru 40 włocian połączonych do odpowiedzialności sądowej, zaś 17 funkcjonariuszom i kilku osobom prywatnym udzielono na grody pieniężne za przyczynienie się do wykrycia zakonspirowanych gorzelni.

Zuchwał włamanie w śródmieściu.

Kradzież towaru wartości 15 tysięcy zł.

Łódź, 1 lutego. Dzisiaj rano Urząd Śledczy zaalarmowany został wiadomością o zuchwałym włamaniu.

W centrum miasta przy krowkiej 69. Do mieszczącego w nim sklepu weszli dwaj mężczyźni, jeden z nich wyciągnął z kieszeni pistolet, a drugi zaczął wyłamywać drzwi. Po chwili drzwi zostały otwarte i złodzieje zaczęli wywozić towar. Właściciel sklepu, widząc to, zaczął krzyczeć i próbował się bronić, ale został ranny. Złodzieje po kradzieży uciekli. Policja została powiadomiona i rozpoczęła poszukiwania. Wartość kradzionego towaru szacowana na 15 tysięcy złotych.

Włamywacz zmylił czujność eskorty.

Ucieczka niebezpiecznego przestępcy.

Z Wilna donoszą: Policja śledcza miasta Wilna poszukiwała już od dłuższego czasu niebezpiecznego włamywacza i złodzieja mieszkaniowego. Tewke Bojcha, który dokonał ostatnio szeregu kradzieży.

Przez dłuższy czas Bojch sprytnie ukrywał się, lecz wiedząc, że wywiadowcy wileńscy nie dają mu odpoczynku, postanowił zbiec do Litwy.

Tym razem niebezpiecznemu włamywaczowi nie powiodło się, bowiem w pobliżu granicy został zatrzymany i w dniu wczorajszym odesłany do Wilna. Ale w Wilnie miał więcej widocznie szczęścia, bowiem podczas odprowadzania go do wydziału śledczego zmylił czujność eskorty i zbiegł. Mimo natychmiastowego posęgu Bojcha dotychczas nie ujęto. Policja śledcza poszukuje go w dalszym ciągu.

Przechodzeń pod samochodem.

Kronika Pogotowia Ratunkowego.

Łódź, 1 lutego. W dniu wczorajszym około godziny 10 wieczór w mieszkaniu rodziców przy ulicy 11 Listopada 5 uśpionego pozabawili się życia przez przecięcie żył lewej ręki 18-letni Mordchai Byteński, syn lekarza-dentysty.

Zawezwany lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy, pozostawił desperata na miejscu.

Przyczyną ustowania samobójstwa narazie nie ustalono.

Na ulicy Aleksandrowskiej został przejechany przez samochód 27-letni Jan Szanier, niewiadomo miejsca zamieszkania. Szanier na szczęście odniósł lekkie obrażenia ciała. Pomocę udzielił mu pogotowie ratunkowe.

Teatr wojny w Chinach.



Dźwiękowy Kino-Teatr

„CORSO”

Zielona 2-4.

1. Spragniona Ameryka

wspaniały komediodramat w 10 akt. w rol. gł. ulubieney publiczności, prześladana BESSIE LOVE, ulubiony SLIM SUMMERSVILLE i komizny HARRY LANGDON. Film „Spragniona Ameryka” w dosadny i dowcipny sposób ilustruje dotychczasowe stosunki na tle prohibicji w „Suchej Ameryce” wśród band przemyślników, nocnych lokali, wspaniałych pałaców. Film, który wspaniałym bojem zdobył sobie uznania i wielki sukces na całym świecie...

2. Specjaliści od rozwodów

arystokratyczny film w 6 aktach. W rolach gł. niezwykłej komicznej COHN i KELL. Każda kobieta, każdemu mężczyźnie pragnącej rozwodu winien sobie rozwód murywany. Film o niebywałym napięciu humorystycznym. HUMOR, SMIECH, SATYRA. Pos. o 4 pp. w neder. i święta o 12 w pol. Na pierwsze sceny...

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA

ŁÓDŹ-PIOTRKÓW

Autobusy na powyższej linii odchodzą do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie od 7-jej rano do 21 w wiecz. z ul. Wólczańskiej 232, przy Dworcu Południowym. Czas przyjazdu godz. 1.30 cena 3.50 gr.

PORADNIA

WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów

ZAWADZKA 1

czynna od 8 rano do 9 wieczór, od 11-12 i 2-3 przyjmują kobiety lekarz w niedziele i święta od 9-2 pp.

Leczenie chorób

WENERYCHNYCH I SKÓRNYCH

PORADZA 3 zł.

RADJO-APARAT 4-lampowy z baterią moką i suchą, z parą słuchawek i woltomierzem DO SPRZĘDANIA za 228 zł. Linanowskiego (Aleksandrowska) 109, m. 10 (od godz. 7-jej wiecz.)

Dr. med. Rózaner

powrócił

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

ul. Narutowicza 9, tel. 128-98

Przyjmuje od 8-10 rano i od 4-8 po poł. w niedziele i święta od 9-12

Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Dr. Med. NIEWIAZSKI

ul. Andrzeja 5. Tel. 159-40.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Elektroterapia, dżetarmia i lampy kwarcowa

Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 po poł. w niedziele i święta od 9-1 przed poł.

Dla pań oddzielna poczekalnia.

8-Klasowe

Gimnazjum Włodzkie dla Dorosłych

Adama Wierzbickiego

w ŁÓDZI, Wólczańska 123.

Zapisy na II półrocze przyjmują sekretariat szkoły codziennie od 19-21-ej.

Zajęcia codziennie od godz. 19-ej.

Początek II półrocza dnia 3 lutego r. b.

OPLATA NISKA.

Dr. Med. H. LUBICZ

Powrócił

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.

Ul. Cegielniana Nr. 7. Tel. 141-32.

(według starej numeracji: ul. Cegielniana 43).

Przyjmuje od 8-10, 12-2 i 5-8

w niedziele i święta 9-11 rano

Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. Med. Z. RAKOWSKI

Konstantynowska 9. Tel. 127-81.

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.

Przyjmuje od 12-2 i 5-8

Od 10-11 i od 2-3 w Leczniczy, Złotarska 17.

Dr. med. Reicher

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.

Leczenie dżetarmia, Elektroterapia.

ul. Południowa Nr. 28.

tel. 201-95.

Przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz.

w niedziele od 9-1 p. p.

Dla niezdolnych ceny leczenia.

DOKTOR

H. WOŁKOWSKI

Cegielniana Nr. 4, telefon 216-90.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.

Leczenie lampą kwarcową.

Elektroterapia.

Przyjmuje od 8-2 przed poł. i od 5-9 wiecz.

w niedziele i święta od godz. 9-1.

Dla pań oddzielna poczekalnia.

SZPRINGER Edward, Lutomska 4 (Cyganka).

zagubił książeczkę wojskową, wyd. przez P.K.U.

Łódź-powiat.

Dr. Med. SOMA

powrócił

ul. 6 SIERPNIA 1.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.

Lampa kwarcowa.

Od 9-12 i 5-9. Odd. poczekalnia.

W niedzielę od 10-11.

Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. N. HALTRE

Choroby skórne i weneryczne

Piotrkowska 10. Telefon

Przyjmuje od 8-9.30 r., 12.30

i od godz. 5-9 wiecz.

W niedziele i święta od 9-1

Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. HELLE

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

UL. NAWROT Nr. 2

Przyjmuje do 10 rano i 4

W niedziele 11-2 po poł.

Dla niezdolnych CENY

POTRZEBNI ciłopcy do sprzedania

szac. się na ul. Żelazna Nr. 46

ZKOŁA

szkoła dla rodziców

nie tylko

szkoła, ale w dodatku

posiada swe oddziały

niebawem zostanie utworzona

szkoła z najbardziej niepokoją

szkoła, spowodowanych osta

szkoła, stając się

szkoła, w łonie swej rodziny.

szkoła, dzieląc jedno pokolenie

szkoła, stała się pogłębia; eman

szkoła, a powiedźmy nar

szkoła, zwiększa się z każdym ro

szkoła, przestaje zaś zmniejsza się, si

szkoła, rodzicielski. Jakże s

szkoła, zyciowy? Na pierwszym ni

szkoła, należy wymienić osłabienie

szkoła, oica i matki, czego wyni

szkoła, przyczynienie wezłów rodzin

szkoła, mające za sobą fałd anormaln

szkoła, wystarcza jednak stwierdzi

szkoła, danego faktu; należy mu

szkoła, Tęgo właśnie zdania

szkoła, rodzicielska i kierowni

szkoła, dla rodziców.

szkoła, myślą przewodnią, kier

szkoła, przy założeniu tej ins

szkoła, pytamy p. Verine.

szkoła, Bardzo prosta — Uważam

szkoła, doświadczenia — że za

szkoła, jest jednym z zawo

szkoła, zych i to pod każdym wzgl

szkoła, takich zaś latach brak władzy

szkoła, niewie odczuć we wszystkich

szkoła, życia; autorytet zaś jest po

szkoła, wielkiego wychowania; jego z

szkoła, nie upadek moralności; nar

szkoła, bezpośrednio niewytko życia

szkoła, ale i cała cywilizacja.

szkoła, Zadanem naszej szkoły jest

szkoła, moralności we Franc

szkoła, elity rodzinnej przez

szkoła, jej poziomu duchowego

szkoła, do wychowania nowego

szkoła, mowem, zrealizowanie dok

szkoła, domowego prawdziwej

szkoła, rodzinnej.

szkoła, Złożąc też z tego założ

szkoła, myślenie nie do danej klasy s

szkoła, ale do wszystkich, bez w

szkoła, wychowania. Pragniemy

szkoła, wychować dobrych obyw

szkoła, którzy skradli kilkadziesiąt

szkoła, ogólnie wartości 15.000 zł

szkoła, Sprawców zuchwałej kradzie

szkoła, razie nie ujawniono.

szkoła, się przedstawia organ

szkoła, dla rodziców?

szkoła, przedewszystkiem musi być

szkoła, a nawet eidekyczna.

szkoła, się do osób, należących do

Nowe metody wychowania. SZKOŁA DLA RODZICÓW.

Paryż daje przykład.

Szkola dla rodziców "nie tylko ist-
niała w Paryżu, ale w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

"społecznego" pod wpływem naszej pro-
pagandy, która zasadniczo nie wysuwa
żadnych postulatów politycznych,
aby nie odstraszać od swych zebrań ży-
wiołów krańcowych. W tych środowis-
kach praca nasza okazuje się zresztą
bardzo wydajna.

— Jakże tematy najbardziej interesu-
ją tego rodziców-uczników?

Najwięcej powodzeniem cieszyły
się pogadanki na następujące tematy:
wpływ przykładu rodzicielskiego na u-
kształtowanie się umysłowości i charak-
teru dziecka i

sztuka karnia
Pod tym względem dyskusja, jaka się
wypieła, była niezwykle ciekawa i po-
ucząca. Matki z ludu, należące często
do czerwonych organizacji, oświadcza-
ły, iż bez solidnego klapsa, albo nawet
bardziej solidnej chłosty nie od dziecka
uzyskać nie można. — Spróbujcie, mó-
wiły im, to przecież nie nie kosztuje. —
To się tak mówi, odpowiadały: jakżeż
jednak przekonam „mon homme”, aby
chłopca nie wybił! — Spróbujcie. W ja-
kiś czas potem same przyznawały, że
dzieci zmieniły się nie do poznania i
sprawdzały swe sasiadki a nawet
swych mężów dla pogłębienia metody
łagodności. Nigdy nie zapomnę, mówi
mi pani Verne, jednego z nich, który po
prostu z namaszczeniem słuchał na-
szych rad: raz po raz tylko, żona tręca-
ła go łokciem, szepcząc: a co nie mówi-
łam ci, nie tak to one straszą!

Gorzej przedstawia się sprawa z ro-
dzicami-mieszczanami, którzy są prze-
konani, iż świetnie wychowują swe
dzieci albo też przez dumę nie chcą po-

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

wiedzieć „mea culpa”. Na ich skargi
odpowiadamy: Tak, kochacie wasze
dzieci, ale ich zupełnie nie znacie! Cza-
sem otwierają się im oczy, ale nie za-
wsze.

Oprócz tych pogadek wychowaw-
czych, tworzymy obecnie

„szkoła dla matek”,
w których będą mogły zasięgnąć pora-
dy nie tylko moralnej, ale i odnoszą-
cej się do higieny i wszystkich zagad-
nień „rodzicielskich”. Otrzymujemy
też liczne listy z prośbą o rady. Żeby
zaś matki zachęcić do współpracy, i jak
największej szczerości, nie żądamy po-
dania nazwisk.

Dla sfer mieszczańskich zorganizowa-
liśmy „kluby studjów”, zajmujące się
także kwestiami wychowania. Poza tem
raz do roku odbywa się w „Musée so-
cial” kongres rodziców z udziałem wy-
bitnych osobistości świata politycznego
społecznego i lekarskiego. W pierw-
szym roku zajmowano się kwestią nie-
mowloty, w zeszłym roku dzieciństwem,
a obecnie w grudniu młodzieżą.

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

Zgon wielkiego wynalazcy.

Pracowity żywot Anglika.

W Londynie zmarł w wieku 90 lat
wielki wynalazca z zakresu nawigacji i
budowy okrętów, sir Alfred Yarrow.
Całe jego życie było jedną walką z za-
stojem

w imię postępu
Był on pierwszym człowiekiem w
Anglii, który sam prowadził swój sa-
mochód i założył fabrykę samochodów.

On też pierwszy zbudował pierwszy
prywatny telegraf i był pierwszym, któ-
ry używał maszynistki do robót biuro-
wych.

Już jako starzec propagował lotni-
ctwo i większość swych podróży
odbywał samolotami.

Z wielkim zamilowaniem posługiwał
się też radem i często można było go
słyszeć w radio angielskim.

Pierwsze swe wynalazki zrobił sir
Alfred Yarrow jako ośmioletni chłop-
iec. Wynalazł mianowicie automatyczny
przełącznik do zwijania bawełny i sa-
moczynną gaśnicę do świec. Mając 19
lat prowadził sam swój parowiez drogo-
wy własnej konstrukcji z Greenwich do

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

Bromley. W wieku 21 lat był już wła-
ścicielem licznych patentów.

Następnym jego przedsięwzięciem
była budowa łodzi parowych.

Z jego małej stoczni wyszły łodzie,
którymi posługiwał się Stanley na rzece
Kongo i Gordon podczas swej wyprawy
nad góry Nil.

On w roku 1873 zbudował też pierw-
szą łódź torpedową a w 21 lat później
pierwszy antitorpedowiec. Gdy w roku
1876 nadszedł do Europy pierwszy tran-
sport maszyn do pisania Remingtona,
niezwykle chciało, że podczas wyla-
dowania cała skrzynka

utonęła w błocie doku.

Yarrow kazał własnym kosztem wy-
dobyc i oczyścić jedną z maszyn, a wi-
dząc, że do pisania na niej potrzeba oso-
by o zwinnych palcach, ogłosił w gazo-
tach, że poszukuje stenografisty, umieją-
cego grać na fortepianie.

Zgłosił się młodek, który otrzy-
mał tę posadę i który został w służbie
lorda Yarrow aż do swej śmierci.

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku rozwija
się w innych miastach, gdzie rodzice
niebawem zostaną utworzoną i za-
łożoną."

W Paryżu, w dodatku

Echa ze stolicy.

Życie Warszawy w kilku wierszach.

W 1921 roku na ogólną ilość 180, 5 ty sięcy lokali o 434,8 tys. izbach, ludność Warszawy wynosiła 936,7 tys. osób. Średnio więc biorąc, na jedną izbę wypadało 2,15 osób. Stosunek ten powoli, lecz stale się zwiększał. Już w roku 1925 na jedną izbę mieszkalną wypadało 2,25 osób, w rok później — 2,28 osób, w r. 1927 — 2,29, w 1928 r. — 2,31 osób. W dniu 9 grudnia, a więc w dniu II powszechnego spisu ludności Warszawa liczyła 1.178 tys. osób, zamieszkałych w 193,2 tys. lokali o 471,9 tys. izbach. Na jedną więc izbę wypada obecnie 2,49 osób. Opracowany przez komitet rozbudowy m. st. Warszawy program na najbliższe 5-lecie przewiduje, że wobec obecnej złej koniunktury gospodarczej należy dążyć już nie do poprawy, lecz choćby do utrzymania obecnego stanu liczbowego mieszkań. Wyższe to budowania mieszkań dla pokrycia przyrostu ludności oraz dla wyrównania na stratach powstałych wskutek niszczenia domów. Jeśli uwzględnimy, że w okresie od 1921 do 1931 r. ludność Warszawy wzrosła o 241,5 tys. osób, a więc przeciętnie rocznie o 24,1 tys. osób, to przy obecnym stosunku ilości izb do ilości mieszkańców (1:2,49) należałoby z tego tytułu budować 9,6 tys. izb rocznie. Do tego należy dodać liczbę, pokrywającą ubytek mieszkań z powodu walenia się domów, co, według skromnych obliczeń, wynosi 1 proc. ogólnej ilości izb, a więc 4,7 tys. izb rocznie. Reasumując, aby w Warszawie utrzymać obecny stan mieszkaniowy, należy corocznie budować 14,3 tys. izb.

Komedja „Omal nie noc poślubna” z Osterwą, Malicką i Grabowskim „idzie komplemami” w Teatrze Letnim, tak, że premierę „Cichego wspólnika” Rapackiego musiano odłożyć do połowy lutego, pomimo, że sztuka ta jest już zupełnie przygotowana. Obsada krótkowłosej Rapackiego „Cichy wspólnik” przedstawia się następująco: Mieczysław Cwikliński, Antoni Fertner, Jerzy Leszczyński, Maria Chaveau, Helena Peszyńska, Mieczysław Giełgiewski, Józef Ziejewski i Maria Dullanka.

Podług danych wydziału przemysłowego magistratu w roku 1931 zlikwidowano w Warszawie 510 firm handlowych różnych dziedzin i wymiarów. W grudniu zlikwidowano najwięcej, mianowicie: I kat. — 4, II kat. — 29, III kat. — 22 i IV kat. — II, razem 88 przedsiębiorstw. Powstały przedsiębiorstwa sprzedają drobnej artykułów żywności, kawienki i nie wielkie cukiernie na krawcach miasta.

Pod koniec swego istnienia „Książka Karnawał” 1932 roku nabrał rozmachu, temperamentu i zdecydował się na zorganizowanie całego szeregu balów na wielką skalę. A zatem 30 stycznia odbędzie się „Najweselszy Bal Warszawy” w Szkole Szuk Pięknich, a na ten sam dzień zapowiedziany jest również Bal Dorocznego Warszawskiego Klubu Wioślarek oraz Bal Cyklistów. W dniu 1 lutego Bal Młodej Architektury i tradycyjna Maskarada Warszawskiego Tow. Wioślarskiego, 3 lutego: Doroczny Reprezentacyjny Bal Legijonu Młodych i Bal Medyków. 6 lutego, w ostatnią sobotę karnawału bal pod hasłem „Warszawa swej Politechnice”.

EDMOND SEE.

Pomyślny dzień.

Po wyjściu z domu, przeszedłszy kilka kroków na chodniku ulicy, p. Martigue spojrział na niebo, zaciągnięte chmurami.

— Masz nadzieję — zawołał — jakie już moje szczęście! Za pięć minut będzie lato, jak z cebra!

Spojrzał z zazdrością na szczęśliwych przechodniów, zaopatrzonych w parasole. Sam zaś szedł do biura z próżną ręką, bowiem dwadzieścia cztery godziny temu zgubił własny parasol. Na szczęście p. Martigue jeszcze tego nie spostrzegł. Niestety! nastąpić to mogło wkrótce, a wówczas rozpęta się burza, która niemal co miesiąc zrywała się w domu Martigue'ów.

A przyczyna tego dramatu? Och! była bardzo prosta: p. Martigue nie mógł dochować się żadnego parasola. Ilekroć zabierał z sobą jakiś parasol, nieomylnie zapominał go gdzieśkolwiek, czy to w sklepie, czy w metrze. Był to jakby fatalizm, przeciwko któremu daremnie walczyła pani Martigue. Mąż jej był niepoprawny i nie tylko gubił własne, lecz również parasole całej rodziny — żony, córki i syna, a niedawno zgubił nawet parasol służący. Ołóż ludzi, żyjących w skrajnych warunkach, w obecnej dobie kryzysu pozwolił sobie nie mogą na podobne karawodne rozstrąsanie, stanowiące wydatek rujnujący. To też pani Martigue postanowiła sprawę zapobiec, zastrzegając, że mąż jej odtąd będzie wychodził bez parasola.

Zrazu p. Martigue bez szemrania przyjął wyrok małżonki, tem chętniej, że od kilku dni świeciło słońce. Przedwczoraj jednak, gdy padał drobny deszcz, p. Martigue w tajemnicy nabył nowy parasol, lecz wróciwszy do domu, przekonał się ku swemu przerażeniu, że zgubił go znowu. Słowem: zwykły fatalizm!

— A może — rozważał nieszczęśliwiec, dreszcząc drobnymi, pośpieszonymi krokami do metra, — może jednak nie będzie padało do wieczora —

Znalazł się wkrótce pod opiekunkiem sklepieniem stacji, kupił bilet zeszedł po schodach, prowadzących do podziemi, i zdążył wskoczyć do wagonu w ostatniej chwili przed odejściem pociągu. Zauważywszy próżne miejsce, usiadł obok jakiegoś grubego pana z odznaką legii honorowej. Imponujący ten pasażer, dźwięczący teke, naphana aktami, usunął się niechętnie dla zrobienia mu miejsca. P. Martigue przyglądał mu się z pokorą i nieśmiałością, w przypuszczeniu, że jest to jakiś mąż stanu, minister może... albo jakiś adwokat. A potem skuliwszy się, przykniął oczy w oczekiwaniu swej stacji. Powoli zmorzył go sen... Śniło mu się, że żona jego wykryła tajemnicę nowego zaginionego parasola i czyniła mu karawodne wymówki. Szeptał półgłosem:

— Nie, ależ nie, moja droga, mam go w rekul... Nagle budził go stentorowy głos p. Martigue, krzyczący: — Następna stacja — Mongparnasse! Był to jednak tylko głos konduktora, wywołującego stację, na której miał wysiąść. Wagał pośpiesznie, gdy przytrzymał go sąsiad, zwracając mu złośliwie uwagę: — Przeczysz pana! Ale to mój parasol! I p. Martigue zauważył w tej chwili, że zażenowany że otumaniony szem ujął parasol dekorowanego pana i zamierzał wziąć go z sobą. Belkotat tłumaczenia i ledwie zdążył wyskoczyć na peron, zirykowany i wściekły z powodu swej przykrej pomyłki.

Kilka godzin później, wracając do domu, zadrżał, słysząc głos wściekły, głos ze snu, krzyczący w sieni: — A twój parasol?!

O, zgrozo! Pani Martigue raz jeden więcej wywarła zgrabę zwykłego obiektu. Wynikła stąd scena, jeszcze gwałtowniejsza niż zazwyczaj, poczem słusznie zrywana małżonka ogłosiła nowy wyrok: tegoż wieczoru p. Martigue miał naprawić winy, popełnione względem rodziny. Wstęp powrotny do domu był mu dozwolony tylko pod warunkiem, że odkupi dziś jeszcze parasole dla żony, córki i syna, które „zaprzepacił” w tym kwartale.

— Nie, ależ nie, moja droga, mam go w rekul... Nagle budził go stentorowy głos p. Martigue, krzyczący: — Następna stacja — Mongparnasse! Był to jednak tylko głos konduktora, wywołującego stację, na której miał wysiąść. Wagał pośpiesznie, gdy przytrzymał go sąsiad, zwracając mu złośliwie uwagę: — Przeczysz pana! Ale to mój parasol! I p. Martigue zauważył w tej chwili, że zażenowany że otumaniony szem ujął parasol dekorowanego pana i zamierzał wziąć go z sobą. Belkotat tłumaczenia i ledwie zdążył wyskoczyć na peron, zirykowany i wściekły z powodu swej przykrej pomyłki.

Kilka godzin później, wracając do domu, zadrżał, słysząc głos wściekły, głos ze snu, krzyczący w sieni: — A twój parasol?!

O, zgrozo! Pani Martigue raz jeden więcej wywarła zgrabę zwykłego obiektu. Wynikła stąd scena, jeszcze gwałtowniejsza niż zazwyczaj, poczem słusznie zrywana małżonka ogłosiła nowy wyrok: tegoż wieczoru p. Martigue miał naprawić winy, popełnione względem rodziny. Wstęp powrotny do domu był mu dozwolony tylko pod warunkiem, że odkupi dziś jeszcze parasole dla żony, córki i syna, które „zaprzepacił” w tym kwartale.

Złote monstrancje w walizce.

Aresztowanie dwu świętokradców.

Ze Lwowa donoszą: Wczoraj wieczorem wywiadowcy wydziału śledczego w czasie patrolu na ul. Słonecznej, natknęli się na niejakiego Kazimierza Jargulińskiego oraz Andrzeja Samagalskiego niosących jakąś walizkę. W Samagalskim rozpoznano znanego złodzieja kieszonkowego. Oba sprawozdano do wydziału śledczego, a po otworzeniu walizki znaleziono w niej monstrancje złote, 4 kielichy pozłacane, 2 złote patyny i jeden kilogram srebra z polamanymi naczyniami.

Jak stwierdzono, łup ten pochodził z świętokradztwa, dokonanego przez tych złodziei w cerkwi w Drohowyżu, powiat Żydaczów.

KRATCZKI.

Amatorka kwaśnych jabłek. Miesięczny odpoczynek.

Może rzeczywiście sytuacja nie jest wesoła, ale znowu tak źle nie jest. Dopóki ludzie mają czwartego do bridge'a, jakoś przetrzymują kiepskie czasy. Łódź jest poprostu opętana tą grą, o której wiemy tylko, że jest nieco podobna do preferansu, tylko „mądrzejsza”. Nigdy nie miałem zamiłowania do kart, nie wyznaję się więc i w bridge'u, chociaż ciągle, wszędzie i zawsze o tej grze słyszę. Spotykasz znajomego, opowiada o jakimś niebywałym rozegraniu partii, w której ktoś „wywodził” jak osioł, bo „niema zielonego pojęcia” o grze. Pani Ygrekówna również, zamiast myśleć, czy na obiad zrobić pieczeń wołową czy baranią, wspomina lubo chwile, spędzone ubiegłego wieczoru na bridge'u. Wszyscy, mężczyźni i kobiety, kawalerowie i panny, Kugelszwane i Pipman, Polotki i Rupturmacher, Zamoyksi i Canoeagal, wszyscy, słowem, grają w bridge'a.

Jak dalece manja bridge'owa jest rozpoznać prawdziwego „autentycznego” opowiadacza pana Piatkowskiego, o nieśmiałej przygodzie namiętnego brydżysty Izzydora Shlema. Ten namiętny brydżysta umarł i stanął przed bramą raju.

— Czego sobie życzasz Izzydorze? — spytał św. Piotr.

— Chciałbym iść do raju. Chyba można u was grać w bridge'a?

— Idź do piekła, Izzydorze! — zawołał oburzony św. Piotr i zatrzęsął ręką po dwoje.

Izzydor Shlem poszedł do piekła.

— Gracie tutaj oczywiście w bridge'a? — zapytał ostrożnie diabeł.

— Ależ oczywiście, Izzydorku! — uspokoił go mały diabeł. Właśnie brak nam tego do kompletu — dodał, wprowadzając Izzydora do wspaniałego dębowego gabinetu. Trzech jegomościów siedziało już przy stoliku.

— No, przedko dawał mi tu karty! — zawołał wesoło Izzydor.

— Karty? — zapytał mały diabeł, wywijając ogonem — Nie mamy kart!

Izzydor szczylił się.

— Nie macie kart? Więc mamy grać w bridge'a bez kart?!

Mały diabeł uśmiechnął się.

— To jest właśnie piekło, Izzydorze...

Oto dowód, że bridge stwarza już całą literaturę. Dowcipy, książki, sztuki sceniczne, wszystkie poświęcone bridge'owi. Jak wielki historyk za trzy lata lat nazwie nasz okres „epoką bridge'a”, tak jak była epoka kamienna, żelazna i t. p.

Dłatego nie dziwię się, że poświęciłem dzisiejsze krateczki bridge'owi, chociaż ze sprawą niema to nie wspólnego. Sprawa jednak jest tak szpetna, że wołałem was rozzerwać czemiś innym, niż nieciekawą dla nas, moralistów, historią zbrocznej prostytutki i obrońcy moralności.

OBURZONY GOŚĆ.

Aleksander Ferscher, zamieszkały przy ul. Aleja 14 zameldował policji, że przechodząc ulicą Piotrkowską koło Nr. 192 stwierdził, że jedna z „urzędujących” tam prostytutek robi całkiem jednoznaczne propozycje młodzieży a nawet dzieciom. Wprawdzie p. Ferscher wyszedł z wieku dziecięcego, jednakże owa prostytutka, jak się potem okazało — 21-letnia Zofia Batylska, również i jemu uczyniła właściwą sobie propozycję. To fakty oburzyły właśnie przechodnia, który zakomunikował o swych spostrzeżeniach i przeżyciach policji.

Moralność p. Ferschera miała dla dzieł czynki smutne skutki. Sąd Grodzki bowiem okazał Zofję Batylską za namawianie do korzystania z nierządu, na jeden miesiąc więzienia.

Moralność p. Ferschera została uratowana.

Jerzy Krzecki.

Romantyczne porwanie córki restauratora. Pikantne awanturki w cichem miasteczku.

Z Chełmży donoszą: Przed kilku miesiącami przybył do Chełmży wprost z wojska p. W., który otrzymał dość poważne stanowisko w tut. magistracie. Przystojny młodzieniec zamieszkał u p. B. I tam się również stłowił. Z biegiem czasu między młodzieńcem a córką właśc. restauracji zawiązała się nła sympatia.

Niestety rodzice panienki nie byli jednomyślni z romantyczną parą, i nie chcieli za żadną cenę zgodzić się na ten małżeństwo wyrażnie przystem zaznacząc, że są przeciwni temu mariażowi.

Zakończył p. W. postanowił po długim namyśle inaczej sprawę rozwiązać i to bez pomocy rodziców swej ukochanej. W tym celu wynajął taksowę i w nocy w niewiadomym kierunku wywioził swój naidroższy skarb.

Zrozpaczeni rodzice w międzyczasie rozpoczęli poszukiwania zaginionej alar mając wszystkie możliwe władze. Zarządzone poszukiwania nie dały jednak żadnego rezultatu.

W dwa dni po porwaniu wrócił do Chełmży p. W. sprawca tej nieobliczalnej awantury.

Wpobliżu biura, w którym p. W. pracuje spotkał on rodziców swej ukochanej, którzy rzucili się na niego i dotkliwie go pobili. Dzięki interwencji policji nastąpiło uspokojenie.

P. W. po niemiłym przeżyciu z rodzicami swej narzeczonej, wrócił do Chełmży a p. B. w dalszym ciągu poszukuje swej córki.

Tajemnicza rusałka.

Niemila przygoda donżuana.

Z Sosnowca donoszą: W jednym z zakładów przemysłowych Zagłębia pracuje p. Józef D. Jest to kawaler w średnim wieku.

P. Józef, wracając wieczorem z biura do domu, spotkał w tramwaju urodliwą żydówkę, której duże, czarne i błyszczące oczy wywarły na p. J. silne wrażenie.

Kiedy na jednym z przystanków nieznajoma wysiadła, nasz adorator podążył za nią i wnet znajomość została zawarta. Po niedługim spacerze, piękna semitka pożegnała mocno zaferowanego p. Józefa, obiecując przyjść następnego dnia na umówione miejsce.

Wreszcie najnie spodziewaniej spełniły się gorące marzenia p. Józefa, gdyż panna Genia oświadczyła urzędnikowi, że jeżeli da słowo, że będzie „grzeczny”, gotowa spędzić noc w jego mieszkaniu.

Kiedy znaleźli się już w lokalu zakochanego adoratora, p. Józefowi zaczęło się dziwnym wydawać, a nawet niepodobać zachowanie i postępowanie idealu, który nie pozwalał zapalić światła, nie chciał nie jeść, ani pić, a tem bardziej odmówił udania się na spocznik. Względnie żydóweczka była czemś mocno zaferowana i zdenerwowana, a przyczyn tego nie mógł ustalić również zły i zdenerwowany p. Józef.

Po kilku godzinach sprawa się wy-

jaśniła. Mianowicie o północy się energicznie pukanie do drzwi wystraszonego urzędnika zaprowadziło do jego mieszkania mały odpowiedź:

— Policia! — i żądanie natychmiastowego otwarcia drzwi. Przerażony spełnił żądanie, wypadł potoczył się na kolejkę.

Okazało się, że żydóweczka od dłuższego czasu pod obserwacją działalności wywiadowczej i pod pojęciem, poszła do mieszkania p. Józefa, nie pomogło, natomiast udało się wano Bogu ducha winnego. Prócz walizki, stanowiącej panny Geni, a wypełnionej mi drukami, w mieszkaniu p. Józefa nie znaleziono, jak zakazano nie zaleźono, jak spędzić noc w areszcie.

I dopiero około południa, po niti i wyświetleniu całej sprawy, zwolniony, solennie przyrzekł, że będzie więcej zawiązał i znajomości, a tem bardziej do mieszkania nieznanych kłopotów posiadających walizki i kunkli.

Z całej miłośnej afery p. Józef i kłopoty kolegów bliźniaków zjawiających obecnie znaczący zawieszonymi komunistą.

Nagi trup na brzegu rzeki.

Mordercy zmasakrowali twarz ofierze.

Z Wilna donoszą: Jeszcze nie minęły echa okrutnego mordu, popełnionego na osobie mieszkanki wsi Koty, gm. bienieckiej, Anasztazji Pożniak, a już władze śledcze w Wilnie zaalarmowane zostały wiadomością o ujawnieniu nowej zbrodni, ofiarą której padł niezłany mężczyzna.

Na brzegu rzeki Słobódki, wpobliżu wsi Osiłniet, gminy mołodzieżańskiej, znaleziono trupa mężczyzny ze śladami gwałtownej śmierci, o czem dobitnie świadczya widniejące na głowie trupa głębokie rany ciete. Trup zamordowanego rozebrany był do naga.

Po otrzymaniu tej wiadomości na miejsce wypadku natychmiast przybyli przedstawiciele władz śledczych, które wdrożyły natychmiastowe doświadczenia.

W wyniku wstępnego stwierdzenia, iż ma się tu do z morderstwem, popełnionem z podobieństwem w celach rabunkowych, władze śledcze stanęły o ciężkiej zagadki kryminalnej.

Dochodzenie prowadzone zle w kierunku ustalenia nazwiska i miejsca zamieszkania mordercy.

Kto otrul malarza.

Sensacyjna treść skargi.

Z Wilna donoszą: W swoim czasie donosiliśmy o zagadkowej śmierci malarza Borysa Suchowa, który zmarł w poliklinice litewskiej naskutek zatrucia sublimatem.

Suchowa znaleziono zatrutego po bezsennej nocy spędzonej na hulance w towarzystwie przyjaciela i — przyjaźni.

Po przewiezieniu zatrutego do szpitala, Suchow oświadczył, że usiłował popełnić samobójstwo, potem zaś cofnął poprzednie zeznania i zając zbliżając się śmierci zażądał przybycia do szpitala przedstawicieli władz śledczych, któremu oświadczył, że padł ofiarą podstępnego zatrucia.

Później Suchow znowu zeznał, twierdząc, że popełnił samobójstwo.

Ponieważ S. wkrótce zmarł śmiercią owiała mgła tajemnicy. Sprzeczne zeznania jego, o okoliczności, przy których zginął, nasuwały rozmaite przypuszczenia. Jednakże dla braku dowodów ostatniego zeznania, sprawę morderstwa w którym po stronie ofiary, jak się dowiadujemy, wa ta została wznowiona.

Śledztwa nastąpiło naskutek skargi, która wpłynęła do policji w tej sprawie.

Treść skargi jest niezwykła, lecz ze względu na jej śledztwo, narazie nie można się.

Zaprenumeruj dla swych dzieci.

MAŁY KURJER

— Co do ciebie, — oświadczyła nieubłagana małżonka, — nadal obywatel będziesz bez parasola.

Cóż miał począć nieszczęśliwy? Wobec podobnych rozkazów nie ośmielił się protestować. Zjadł śniadanie w pośpiechu, upokorzony, a potem spowrotem poszedł do biura. Traf zrzędził, że pilna robota zatrzymała go tam do siódmej. A parasole? Gdzie znajdzie sklep jeszcze otwarty? Na szczęście w Galerjach dopiero rozpoczynało opuszczanie żaluzji. Jednym susem znalazł się w dziale parasoli i na chybił trafił wybrał trzy, które zapakował kawał pośpiesznie. Załatwiwszy rachunek przy kasie, pobił do metra.

Zdarzyło się jednak, że zerwał się sznurzek paczki i podarł się papier, owijający parasole. P. Martigue z wściekłością umiescił je pod pachą, mrucząc:

— Wyglądam, jak handlarz — domokrąca!

Nadomiar nieszczęścia, gdy doszedł na stację, wagony metra były przepełnione, i nie znalazł miejsca siedzącego. Pomyślał filozoficznie, że tak było lepiej, ponieważ nie będzie mógł zasnąć, jak dziś z rana. Na następnej stacji opróżniło się miejsce, które p. Martigue zajął pośpiesznie:

Trzy parasole, jakie miał przy sobie, przeszkadzały mu. Usiłował ustawić je pomiędzy nogami, przyczem lokiem trącił sąsiada. Przerażony, że miał wra-

żenie, że go poznaje: był to pan z sąsiedztwa, właściciel grubego tecznego parasola o mal nie zabral parasola.

— Martigue, bo uśmiechnął się do niego, nie wiedząc, że to ten sam pan, który wczorajszego wieczora dojechał do celu, i wsiadł na pociąg przystanął na stacji w Warszawie. Wstał, i przechodząc przez ulicę, dojechał do domu. Wstał, i przechodząc przez ulicę, dojechał do domu.

Wstał, i przechodząc przez ulicę, dojechał do domu. Wstał, i przechodząc przez ulicę, dojechał do domu.

Wstał, i przechodząc przez ulicę, dojechał do domu. Wstał, i przechodząc przez ulicę, dojechał do domu.

Wstał, i przechodząc przez ulicę, dojechał do domu. Wstał, i przechodząc przez ulicę, dojechał do domu.

Wstał, i przechodząc przez ulicę, dojechał do domu. Wstał, i przechodząc przez ulicę, dojechał do domu.

Wstał, i przechodząc przez ulicę, dojechał do domu. Wstał, i przechodząc przez ulicę, dojechał do domu.

Wstał, i przechodząc przez ulicę, dojechał do domu. Wstał, i przechodząc przez ulicę, dojechał do domu.

Wstał, i przechodząc przez ulicę, dojechał do domu. Wstał, i przechodząc przez ulicę, dojechał do domu.

Wstał, i przechodząc przez ulicę, dojechał do domu. Wstał, i przechodząc przez ulicę, dojechał do domu.

SPORT

7 par boksinerskich

walczyło z sobą w ringu.

W wadze piórkowej, doskonali Frank (Union) zwycięża bezapelacyjnie na punkty Gawima (Geyer).

Waga lekka, Delilas (Union) zwycięża przez poddanie Matusiaka (L.K.S.) oraz Płociński przegrywa na punkty do Librachy (B.-K.).

Jako ostatnia walka w tej wadze odbyła się spotkanie Szczeciński (Sokół) — Mann (Union). Zwyciężył przez k.o. Mann.

Na zakończenie odbyła się walka pokazowa Seidel — Baranowski, obaj z Unionu.

Sędziował w ringu p. Fuks.

K.S. mistrzem klasy B.

Siatkówka męska.

W wadze piórkowej, doskonali Frank (Union) zwycięża bezapelacyjnie na punkty Gawima (Geyer).

Waga lekka, Delilas (Union) zwycięża przez poddanie Matusiaka (L.K.S.) oraz Płociński przegrywa na punkty do Librachy (B.-K.).

Jako ostatnia walka w tej wadze odbyła się spotkanie Szczeciński (Sokół) — Mann (Union). Zwyciężył przez k.o. Mann.

Na zakończenie odbyła się walka pokazowa Seidel — Baranowski, obaj z Unionu.

Sędziował w ringu p. Fuks.

Z. P. liczy 84 kluby.

Wszyscy prócz Łódzian.

W wadze piórkowej, doskonali Frank (Union) zwycięża bezapelacyjnie na punkty Gawima (Geyer).

Waga lekka, Delilas (Union) zwycięża przez poddanie Matusiaka (L.K.S.) oraz Płociński przegrywa na punkty do Librachy (B.-K.).

Jako ostatnia walka w tej wadze odbyła się spotkanie Szczeciński (Sokół) — Mann (Union). Zwyciężył przez k.o. Mann.

Na zakończenie odbyła się walka pokazowa Seidel — Baranowski, obaj z Unionu.

Sędziował w ringu p. Fuks.

Marszałek prezesem Ł.O.Z.G.S.-u.

Walne zebranie.

W wadze piórkowej, doskonali Frank (Union) zwycięża bezapelacyjnie na punkty Gawima (Geyer).

Waga lekka, Delilas (Union) zwycięża przez poddanie Matusiaka (L.K.S.) oraz Płociński przegrywa na punkty do Librachy (B.-K.).

Jako ostatnia walka w tej wadze odbyła się spotkanie Szczeciński (Sokół) — Mann (Union). Zwyciężył przez k.o. Mann.

Na zakończenie odbyła się walka pokazowa Seidel — Baranowski, obaj z Unionu.

Sędziował w ringu p. Fuks.

Ort w kilku słowach.

W wadze piórkowej, doskonali Frank (Union) zwycięża bezapelacyjnie na punkty Gawima (Geyer).

Waga lekka, Delilas (Union) zwycięża przez poddanie Matusiaka (L.K.S.) oraz Płociński przegrywa na punkty do Librachy (B.-K.).

Jako ostatnia walka w tej wadze odbyła się spotkanie Szczeciński (Sokół) — Mann (Union). Zwyciężył przez k.o. Mann.

Na zakończenie odbyła się walka pokazowa Seidel — Baranowski, obaj z Unionu.

Sędziował w ringu p. Fuks.

Już wyszedł z druku

ILUSTROWANY

Już wyszedł z druku

KALENDARZ-ALMANACH

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

na r. 1932

Lake Placid pod śniegiem.

Sportowcy zacierają ręce.

Po nagłej zmianie temperatury spadł przy 3 stopniowym mrozie śnieg, który w krótkim czasie pokrył ziemię 20-centymetrową powłoką. Ponieważ Lake Placid oddalony jest od

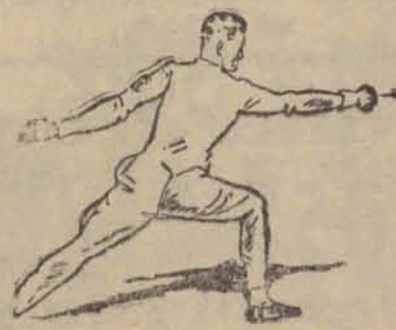
Nowego Jorku tylko 12 godzin podróży koleją, a 6 godzin samochodem lub dwie godziny samolotem, spodziewany jest ogromny napływ gości na igrzyska.

Nowe gwiazdy z za oceanu

w Europie.

Po pełnym zwycięstwie obiedzie Kanadyjczyków z Ottawy, którzy opuścili Paryż udając się w drogę powrotną do swej ojczyzny przybywa do Europy w najbliższych dniach zespół najlepszego klubu amerykańskiego z Bostonu, macie

rzystej drużyny znanego nam z Krynic od roku przebywającego w Europie głównie w Paryżu Ramsava. Amerykanie nie zamierzają rozgrywać szereg spotkań przyczem pierwszy mecz ma się odbyć w Paryżu.



„AFRYKA MÓWI...”

w kinie „CAPITO”

Afryka jest modna! Do serialu — jeszcze nie skończony — filmów z życia Legii Cudzoziemskiej w Maroku, przybywa seria filmów z podróży po różnych dzielnicach zakątkach Czarnego Lądu.

W filmie „Afryka mówi...” przedamy wypożyczyć Srodkową Afrykę razem z ekspedycją filmową wytwórni „Columbia”. Wyruszyła ona z zaskakująco i po przebyciu kilku tysięcy kilometrów przez kraj koczowniczych, żółtej skóry i muchy tse-tse, dotarła do oceanu Indyjskiego.

Po drodze, ekspedycja notowała skrajnie na taśmie filmowej wszystko, co wpadło pod obiektyw.

Ciekawie wypadły zdjęcia zwolnione galopu jacych żyraf i antylop, zwanych „skoczniakami”, których zdumiewające susy na 10 metrów robią niesamowite wrażenie.

Nowością — i to ciekawą — jest przełot szarańczy. Nowością jest również widok rozszarpanego przez lwy murzyna. Epizod ten stawia jednak wykonawców filmu pod zarzutem niesmacznego traktowania życia ludzkiego na żer sensacji.

Operator uchwycił poza tymatak lwów na ekspedycję, która dążyła do zdobycia kul rewolwerowych.

Tytuł „Afryka mówi...” odnosi się do „speaker” który komentuje akcję. Niespodzianką jest to, że „speaker” mówi po... polsku.

Udręczony

człowiek.

Dokucz mu znużeniem, a w domu nie ma tabletek Aspiriny. Jeśli jest rozszarpany, pomysł o tym, aby nabyć natychmiast w aptece oryginalnych tabletek Aspiriny, które uśmierzą ból.

Istnieje tylko jedna

ASPIRINA

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

Radio-kącik

Raszyn, wtorek.

10.00 Nabożeństwo z Krakowa, 11.58 Sygnal czasu, 12.05 Program na dzień bież., 12.10 Kom. meteorol., 12.15—14.00 Poranek symfoniczny, 14.00 Higienda wsi — to zdrowie jej mieszkańców, wygłosi dr. M. Kacprzak, 14.20 Kolendy z Krakowa, 14.30 Wiejskie dziecko pod sędem w Warszawie, wygłosi p. Wojtowicz-Grablińska, 14.50—15.00 Zakończenie 3-go kursu — uwagi, 15.00 Kolendy z Krakowa, 15.55—16.20 Program dla dzieci, 16.20 Muzyka taneczna, 16.40 Jak zamieniamy ciepło na pracę, wygłosi inż. Cz. Taracha, 16.55 Arje i pisał w wyk. Ewy Bandrowskiej - Turskiej (płyty), 17.15 Odczyt z Wilna, 17.30 Wiedomości przyjemne i pożyteczne, 17.45—19.00 Popularny koncert symfoniczny, 19.00 Rozmaitości, 19.25 Piosenki w wyk. M. Modzelewskiej (płyty), 19.40 Program na dzień nast., 19.45 Słuchowisko p. t. Pod gorącym niebem afrykańskim W. Krystjana, 20.15—21.55 Koncert wieczorny, 21.55 Skrzynka pocztowa techniczna, 22.10—22.45 Recital fortepianowy M. Barówny, 22.45 Komunikaty, 22.50 Wiedomości sportowe.

KATOWICE, wtorek.

10.25 Nabożeństwo, 11.58 Sygnal czasu i program na dzień bież., 12.10—14.20 Tr. z W-wy, 14.30 Kolendy z Krakowa, 14.30—15.00 Tr. z W-wy, 15.00 Kolendy z Krakowa, 15.58 Program dla dzieci, 16.20 i 16.55 Intermezzo muzyczne, 16.40 Odczyt z W-wy, 17.15 Odczyt z Wilna, 17.30—19.00 Tr. z W-wy, 19.00 Intermezzo muzyczne, 19.25 Rozmaitości, 19.45—22.50 Tr. z W-wy, 22.50 Kom. sportowe, 22.55 Program na dzień nast., 23.00 Muzyka taneczna.

KOENIGSWUSTERHAUSEN, wtorek.

14.00 — 15.00 Koncert z Berlina, 15.00 — 18.25 Bajki dla dzieci, 16.30 — 17.30 Koncert, 17.30 — 17.55 Prof. dr. Thienemann: Zadania badań mózgu, 18.00 — 18.25 Dr. Traub: Z dziesiętników niemieckich, 18.30 — 18.55 Prof. dr. Mersmann: Muzyka w catokształcie sztuk pięknych, 19.00 — 20.00 Myśli na czasie: Granice wolności studentek, wygł. prof. dr. Adolf Deismann i redaktor nac. Buchhorn, 20.00 S. Lagerlof czyta swe pamiętniki, 20.30 Słuchowisko z Monachium, 21.35 Koncert, 22.35 Komunikaty, nast. do 24.00 koncert popularny.

Co nas po pracy rozweseli?

Teatr Miejski — po pol.: Sprawa Dreyfusa, wiecz.: Czar walca.
Teatr Kameralny — Dr. Stęglitz.
Teatr Popularny — Kredowa kolo.
Teatr Geyera — Prohibicja u Geyera.
Bomba — Ta bomba pięknie gra.
Apollo — I, Wiatr od morza, II. Marynara szuka miłości.
Bajka — Wygnany — rok 1905.
Capitol — Madame szatan.
Casino — Cham.
Corso — I. Spragniona Ameryka, II. Specjałki od rozvodu.
Czary — Dwaj malcy.
Grand Kino — Ułani, ulani chłopcy malowani.
Ludowy — Golebica.
Luna — Czterech z Legii.
Mimoza — Upiór w operze.
Momus — Al Raz, to można.
Odeon — Kwiat Algieru.
Oświatowy — Dla dorosł.: Gehenna miłości.
dla młod.: Zaczarowany dywan.
Palace — Poskromienie złośnicy.
Przedwiośnie — „Marokko”.
Rakleta — Mał swojej żony.
Resursa — „Pocłunek kochanki”.
Splendid — Tragedia amerykańska.
Wodewil — Kwiat Algieru.
Zachęta — Moje słoneczko.

WINSZUJEMY:

Jutro: Marj.
Wschód słońca 7.18.
Zachód — 16.21.
Długość dnia 9.03.
Przybyło dnia 1.23.
Tydzień 6.

HERBATNIKI WEDLA NAJLEPSZE

Co zgotować jutro na obiad?

- 1) Zupa kartoflana.
Pieczeń cielęca faszerowana.
Krem cytrynowy.
- 2) Zupa grochowa.
Kiełbasa w szarym sosie.
Naleśniki z konfiturami.

+ OLLA + GUM.IF

Ważne zdrowie.
Szczerze i powódzenie życiowe.
Duże ofiary materialne.
zależne są od jakości towaru. Nie każdy do-
woli się zechwalać towar. LEZ W CIĄGU
DZIESIĄTKÓW LAT W CAŁYM ŚWIECIE
WYPRÓBOWANA JAKOŚĆ zastępuje
na Wasze zaufanie
Tylko „OLLA”!

